**Dr John Oswalt, Kings, sesja 11, część 3,**

**1 Król. 12-13, część 3**

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Przejdźmy teraz do rozdziału 13, który bezpośrednio nawiązuje do tego, co właśnie usłyszeliśmy. Jeroboam złożył ofiary na ołtarzu, który zbudował w Betel. Tak mówi Bóg do męża Bożego, który przybył z Judy do Betel, gdy Jeroboam stał przy ołtarzu, aby złożyć ofiarę.

Co ciekawe, nie znamy imienia tego człowieka, ale wiemy, że był to mąż Boży. To ta sama terminologia, której używają Eliasz i Elizeusz. To jest człowiek powołany przez Boga.

To jest człowiek napełniony Bogiem. Jest to człowiek, który poświęcił się współpracy z Bogiem w realizacji wielkich Bożych celów. I tak mu powiedziano: Ołtarz, ołtarz, tak mówi Pan.

W domu Dawida urodzi się syn imieniem Jozjasz. Złoży w ofierze kapłanów wyżyn, którzy tu składają ofiary, a kości ludzkie zostaną na was spalone. To znak, że Pan oznajmił, że ołtarz zostanie rozerwany i popiół się na nim rozsypie.

Usłyszał to Jeroboam. Wyciągnął rękę znad ołtarza. On, tam na ołtarzu, składa ofiarę, wyciągnął rękę i powiedział: chwyćcie go.

Ale ręka, którą wyciągnął w stronę mężczyzny, skurczyła się i nie mógł jej cofnąć. Nie chcesz zadzierać z Bogiem. Rozłupano też ołtarz i rozsypano jego popiół, zgodnie ze znakiem danym przez męża Bożego słowem Pana.

I wtedy król rzekł do męża Bożego: wstawiaj się u Pana, Boga swego. Módlcie się za mnie, aby moja ręka została przywrócona. Zatem mąż Boży wstawił się za Panem, a ręka króla została przywrócona i stała się tym, czym była wcześniej.

Wow. Łaska Boża. Zapada wyrok.

Przewidywany wynik. Dano znak. A jednak Bóg był gotowy, aby się wstawić i był gotowy.

Mój Boże. Czy nie pomyślałbyś, czy nie pomyślałbyś w takiej chwili, że Jeroboam powiedziałby: o Boże, przebacz mi. Nie odbudujemy tej świątyni, tego ołtarza, który się tutaj rozpada.

Pozbędziemy się tych złotych byków. Boże, będziemy podążać za wszelkimi wskazówkami, jakie dla nas masz. NIE.

Chodź ze mną do domu na posiłek. Dam ci prezent. Żadnej pokuty.

Przyjaciele. To aż nazbyt łatwo nas opisuje. Zgrzeszyliśmy.

Zrobiliśmy coś złego. Doświadczyliśmy kilku niefortunnych rezultatów. Modlimy się.

Wynik został zmieniony. A my mówimy: och, cieszę się z tego. Chodźmy do domu i zjedzmy.

Żadnej pokuty. Kiedy Bóg łaskawie ci błogosławi, gdy zgrzeszyłeś. Och, och, w tej chwili upadnij na twarz i pokutuj.

Dlatego jest miły. Dlatego okazuje mu przysługę. Nie, żebyśmy mogli kontynuować.

Ale żeby z tego zrezygnować. Abyśmy się zatrzymali. Jeroboam tego nie robi.

Mąż Boży odpowiedział królowi: Nawet gdybyś mi dał połowę swojego majątku, nie poszedłbym z tobą. Nie jadłbym tu też chleba ani nie pił wody. Nakazał mi Pan na podstawie słowa Pana i nie wolno wam jeść chleba ani pić wody, ani wracać drogą, którą przybyliście.

Obrał więc inną drogę. Nie wrócił drogą, którą przybył do Betel. Ten facet to zrobi.

Jest posłuszny. Ale co teraz? Zobacz, co się dzieje. Nie będę miał czasu na czytanie, ale możesz przeczytać sam.

To fascynująca krótka historia. Jest, jest prorok. Teraz znowu myślę, że to jest interesujące .

Nazywa się go prorokiem, a nie mężem Bożym, prorokiem. Raczej podejrzewam, że ten facet jest profesjonalistą. Poszedł na uniwersytet proroków.

Ma doktorat. w proroctwie. Umie czytać wróżby i wróżyć. I on o tym słyszy.

Mówi: „Wow, to ten facet jest naprawdę utalentowany w moim biznesie”. Naprawdę interesuje go mój zawód. Chciałbym, chciałbym poznać tego gościa.

Poprosił go, aby wrócił z nim do domu i zjadł posiłek. Mężczyzna mówi: nie, nie mogę tego zrobić. Pan powiedział mi, że mam wrócić do domu bez jedzenia i picia i muszę iść inną drogą.

Facet mówi: Ja też jestem prorokiem. I rzekł do mnie anioł na słowo Pana, przyprowadź go z powrotem do domu swego, aby jadł chleb i pił wodę. Okłamywał go.

Więc. Wrócił się z nim mąż Boży, jadł i pił w jego domu. Kocham Biblię.

Podoba mi się sposób, w jaki opowiedziane są niektóre z tych historii. Po tym długim, długim wstępie mamy 17 wersetów o tym, jak ten facet był posłuszny Bogu, jak Bóg działał przez niego i jak odrzucił ofertę zatwardziałego króla.

A teraz jedno małe zdanie. Wrócił więc z nim mąż Boży, jadł i pił w jego domu. Co? Co? Tak.

Nie mówi do Boga. Czy to prawdziwy prorok? On nie pyta Boga. Czy zmieniłeś swoją wolę? Nie mogę tego zagwarantować, ale myślę, że wiem, co się stało. On jest głodny.

Jest spragniony. On tutaj umiera. I tu otwierają się drzwi.

O, Bóg otworzył mi drzwi. Och, dziękuję Ci, Boże. Chcę ci to powiedzieć jeszcze raz.

Podobnie jak Jeroboam. Nie pytał Boga. Nie powiedział: Boże, czy ten facet mówi prawdę? Czy zmieniłeś swój testament? Teraz Bóg może to zrobić.

Nie chcę tego mówić w ten sposób. Czy zmieniłeś polecenie? Nie zapytał. Drzwi były otwarte.

To jest oczywiste. Zróbmy to. Chcę ci powiedzieć.

To, że drzwi są otwarte, nie oznacza, że taka jest wola Boga. Poświęć trochę czasu, aby zapytać. Poświęć trochę czasu na uzyskanie wskazówek.

Abyś robił to po Bożemu, a nie po swojemu, Bóg mógł to zrobić. Tak naprawdę Bóg mógł powiedzieć: OK, byłeś mi posłuszny aż do tego momentu.

Wspaniale. Więc teraz możesz iść do domu z tym facetem, jeść i pić. Ale prorok nie zapytał.

Po prostu to zrobił. Teraz chcę ci to powiedzieć. To, co tu widzimy, to działanie Boga.

Widzimy Boga, który zna przyszłość. Odrzuciłeś dom Dawida. Ale jestem tu, żeby ci powiedzieć.

To w dół drogi. 300 lat. 300 lat.

Syn Dawida o imieniu Jozjasz. Zamierza zbezcześcić ten ołtarz ciałami.

Zwłoki. O tych księżach, którzy służyli w nim przez lata. Bóg zna przyszłość, ludzie.

Druga sprawa. Boże młyny mielą bardzo powoli. Ale mielą bardzo dobrze.

Zajmie to 300 lat. Aby nadszedł ostateczny sąd nad czynami Jeroboama. Tak.

Tak. Ale to nadchodzi. Nadchodzi.

A więc w naszym własnym życiu. Jeśli sąd nie spadnie na nas w chwili, gdy popełnimy grzech.

Nie waż się wierzyć, dlatego to nie nadejdzie. To nadejdzie.

Więc co się dzieje? Odnajdują go po drodze. Został zabity przez lwa. Lew stoi nad jego ciałem.

Lew nie dotknął osła. Że facet jechał. Poczekaj minutę.

Poczekaj minutę. To nie jest sprawiedliwe. Staremu kłamcy nic się nie dzieje.

Ale ten facet. Co się dzieje? Cóż, numer jeden. Bóg tu rządzi.

Nie ty i ja. A Bóg decyduje o sprawiedliwości. Nie ty i ja.

Ale. Myślę, że wiem, co się tutaj dzieje. Och, słyszałeś?

Słyszałeś tego faceta, który tu przyszedł? I powiedziałem te wszystkie ostre słowa o naszym ołtarzu i o naszym królu.

Słyszałeś. Powiedział, że nie może jeść i pić z królem. Ale jadł i pił z jednym z naszych proroków.

A on poszedł do domu i nic się nie stało. Prawidłowy. Niektórzy z Was mogą być pastorami.

Słowo Boże jest nad tobą. A na tobie spoczywa straszliwa odpowiedzialność. Komu wiele dano, od tego wiele się wymaga.

I tak było z tym człowiekiem. Ale co ze starym kłamcą? Dlaczego uciekł bez niczego?

O ile wiemy z tekstu. Dzieje się z nim. Myślę, że odpowiedź brzmi.

Jeszcze raz. Być blisko Boga. To znaleźć się w niebezpiecznej sytuacji.

Czy zauważyłeś, że Jezus nie miał prawie nic. Powiedzieć saduceuszom. Saduceusze byli pośrednikami władzy.

W królestwie Judei za życia Jezusa są to arcykapłani.

To są ludzie, którzy prowadzą to przedstawienie. A Jezus nie ma im praktycznie nic do powiedzenia. Myślę, że chodzi o to.

Są tak daleko od normy. Niewiele można z nimi zrobić. Myślę, że tak właśnie jest w przypadku tego człowieka.

O tak. O tak. Sąd nadejdzie.

Ale nie musi na niego teraz spadać. Jest za bramami. Jest poza obwodem.

Nie zadzieramy z nim. Z drugiej strony Jezus to zrobił.

Bardzo surowy. Ostre słowa. Dla najlepszych ludzi w królestwie.

Faryzeusze. I pamiętacie – około trzech tysięcy faryzeuszy przyjęło Jezusa po zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu. I Pięćdziesiątnica.

To dlatego, że był blisko niego – te ostre, osądzające słowa.

Powiedzieć im. Aby spróbować zwrócić ich uwagę. I przynieś je z powrotem.

Ale saduceusze. Nie ma sensu z nimi zadzierać. Myślę, że o to tutaj chodzi.

Ten stary facet. Daleko mu do poznania Boga. Nawet żadnego punktu.

W kontaktach z nim. Więc. Co możemy powiedzieć?

Jest kombinezonem. Lekcja tutaj. Jeśli chodzi o obraz.

Z dwóch narodów. Myślę, że. Oznacza to , że człowiek z Judy jest reprezentatywny i człowiek z Izraela jest również reprezentatywny.

W tym momencie. W historii obu królestw. Juda. Może to być o wiele bardziej słuszne. Bardziej zakorzenione.

W tym, czego chce Bóg. I co mówi Bóg. Izrael jest już na drodze do zagłady. Ale. Ale.

Jeśli Judejczycy. Posłuchaj Izraela. I podążaj za nimi. Oni także pójdą w zniszczeniu Izraela, co dokładnie się wydarzyło. Juda otrzymał kolejne 150 lat łaski.

Po Królestwie Północnym. Upadł. Ale szli tą samą ścieżką.

Na końcu. A ich zniszczenie było takie samo. Myślę, że tutaj już na samym początku mamy.

Ilustracja tego punktu. Juda ma więcej racji. Królestwo Północne ma większy kontakt z Bogiem niż Izrael. Ale jeśli Juda posłucha Izraela, wówczas zagłada Judy będzie tak samo pewna jak Izraela.

I tam właśnie zmierzamy. Bardzo dziękuję.

Pozwól mi się modlić.

Drogi Ojcze Niebieski. Dziękuję za Twoje słowo. Dziękuję za wyzwanie, za napomnienie, za ostrzeżenie i za błogosławieństwo, które płynie z tych stron.

Dziękuję, Ojcze. Pomóż nam nie zasięgać rad w sprawie naszych obaw. Pomóż nam strzec naszych wyborów. Pomóż nam być gotowymi stanąć w Twojej obronie.

Na początku, abyśmy mogli stać w Twojej obronie do końca. W Twoje imię modlimy się. Amen.